

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

(poprzednio w G.)

przeciwko Gminie K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 kwietnia 2019 r.,

zażalenia strony pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 marca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala zażalenie; rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego pozostawia orzeczeniu końcowemu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 2 grudnia 2016 r., w sprawie z powództwa P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Gminie K., o zapłatę.

Orzeczenie zaskarżył pozwany, wnosząc o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że celem takiego zażalenia jest poddanie pod kontrolę prawidłowości uchylenia przez sąd drugiej instancji orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego postępowania, co może nastąpić jedynie w wypadkach przewidzianych w art. 386 k.p.c. Taka konstrukcja oznacza, że Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu zażalenia nie może oceniać stanowiska sądu drugiej instancji co do meritum sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CZ 26/13, niepubl.).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. występuje wtedy, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu. W sprawie taka sytuacja występuje. Sąd Okręgowy przyjął, że nieruchomości stanowiła własność Skarbu Państwa i nie mogła być przedmiotem obrotu. Stąd też umowa nabycia nieruchomości przez powoda i późniejsza umowa zbycia są nieważne, zatem powód nie ma podstaw do dochodzenia odszkodowania z art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. „o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym” (tekst jedn. Dz. U. z 2018, poz. 1945 ze zm.). Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny prawnej, szczegółowo argumentując, że przynajmniej przedwcześnie jest stwierdzenie, że nieruchomości stanowiła własność Skarbu Państwa, a w konsekwencji wadliwe jest przyjęcie, że obie umowy były nieważne. Takie stanowisko aktualizuje kwestię zasadności i wysokości żądania zgłoszonego w pozwie, pominiętą w wyroku Sądu Okręgowego. Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należy zatem uznać za niezasadny.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił jak wyżej.

jw